

HALINA REICHAW

ur. 1927; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Lublin, II wojna światowa, ulica Cyrulicza, dzielnica żydowska, przesiedlenie, konfiskata mienia, babcia, Natalia Turkieltaub, śmierć babci

Przesiedlenie do dzielnicy żydowskiej

Jeszcze wtedy naprawdę nie wiedzieliśmy, jak to będzie wyglądało. Ponieważ babcia była sama i miała większe mieszkanie, tośmy się przenieśli do babci. Potem była pierwsza wizyta – przyszli Niemcy, szukali, szukali, zabrali futra, mamy futra, babci futro i zabrali tego kanarka. Znaczący tego kanarka nie zabrali od razu. Oni powiedzieli, że przyjadą po tego kanarka, bo nie mieli miejsca dla niego. Za dwa, trzy dni przyjechali i zabrali. Na razie na tym to się skończyło.

Kazali mężczyznom stawić się na jakimś placu, rejestrowali tych Żydów. Po jakimś czasie, ja nie wiem kiedy, to jeszcze było w naszym domu, wypędzali nas z mieszkania i chodzili po mieszkaniach, rabowali, zbierali złoto, kazali Żydom dawać złoto, mamie już zabrali to futro, ale kazali dawać futra, ja nie wiem dokładnie, co tam jeszcze. Po jakimś czasie zrobili tę dzielnicę żydowską i parzysta strona Lubartowskiej była nieżydowska. Myśmy mieli jakąś znajomą na Cyruliczej, mama prosiła, żeby nas wpuściła i w tym mieszkaniu mieszkały cztery może rodziny, zrobili takie przepierzenia, nawet nie parawan, tylko jakieś takie firanki, żeby to jakoś oddzielić. My we trójkę w jednym kącie, jakieś tam małżeństwo w drugim kącie. Tam była rodzina tej pani, ale ponieważ to była znajoma mojej mamy, ona się zgodziła, żebyśmy my tam też się przenieśli. Ale ten okres niedługo trwał.

To nie było jeszcze zamknięte getto, to była dzielnica żydowska, gromadzili tylko Żydów. W międzyczasie moją babcię, niestety, zabrali do synagogi i spalili tych wszystkich starych Żydów. Myśmy tylko słyszały, nawet nie wiedziałyśmy, że babcia tam była, potem dowiedziałyśmy się, że tam zabrali tę grupę starszych ludzi. Babcia nie była jeszcze stara, miała może sześćdziesiąt lat, ale w tamtych czasach sześćdziesięcioletni człowiek to już uchodził za starego. Wtedy zostałyśmy tylko my z mamą.

Data i miejsce nagrania	2006-12-28, Hajfa
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"